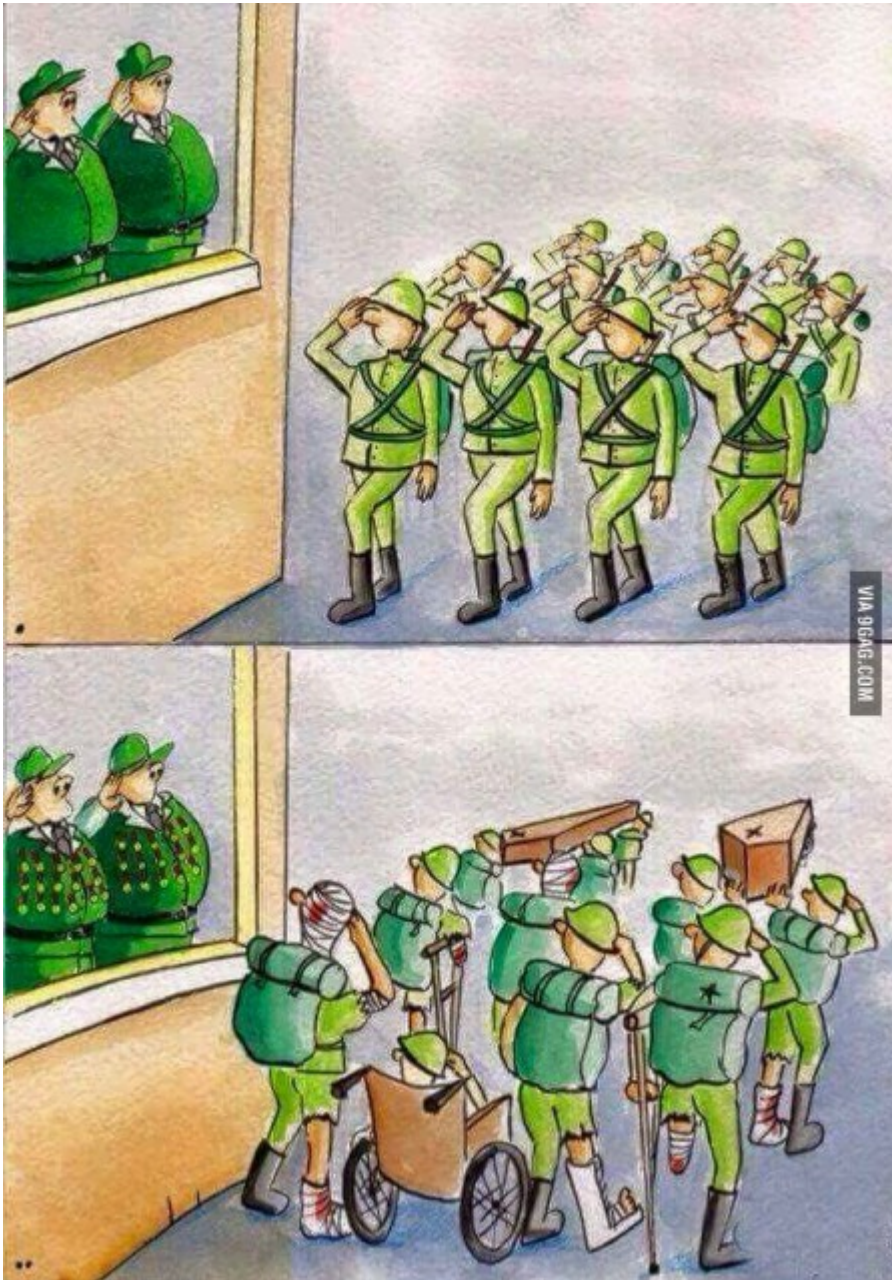


Dlaczego pobór do wojska stał się zaprzeczeniem własnej idei?



Choć może dziś to zabrzmieć kuriozalnie, powstanie nowożytnych armii poborowych miało na celu między innymi stworzenie społeczeństwa obywatelskiego.

„Wojska regularne, ta zaraza i wyludnienie Europy, są dobre tylko dla dwóch celów: albo

Dlaczego pobór do wojska stał się zaprzeczeniem własnej idei?

aby napadać i podbijać sąsiadów, albo by obywateli okuwać w łańcuchy i obracać obywateli w niewolników” pisał przed blisko 250 laty Jan Jakub Rousseau, jeden z najbardziej wpływowych myślicieli politycznych wszechczasów. Dzisiaj, mając na uwadze doświadczenia skrajnie zmilitaryzowanych państw totalitarnych oraz zjawisko choćby wojskowej fali uważamy zupełnie inaczej.

Ale Rousseau miał w swoim czasie pewne podstawy, by nie lubić armii zawodowej

Jego czasy to epoka oświecenia, która była kuźnią współczesnego postrzegania człowieka: obywatela posiadającego pewne przyrodzone i niezbywalne prawa. Obywatel taki, z natury (tudzież bożej łaski) był człowiekiem wolnym, a społeczeństwo i rząd powstać miały na skutek mniej lub bardziej przerośniętej umowy społecznej.

Jednocześnie forma rządów jaka wówczas była w Europie najpowszechniejsza daleko odbiegała od tych wyobrażeń.

Władza w niej nie pochodziła z umowy społecznej wszystkich obywateli, lecz była prawem boskim nadana władcy. Podobnie też boski wymiar miały nierówności społeczne, gdzie garstka arystokracji miała zdecydowanie szersze prawa niż inni obywatele – bardzo często wywodzący się ze znacznie bogatszego i lepiej wykształconego mieszczaństwa.

W takiej rzeczywistości armia zawodowa na usługach władcy rzeczywiście mogła być uważana za narzędzie ucisku obce wobec poddanych.

Rousseau uważał więc, że suwerenem posiadającym władzę nie powinien być król, ale obywatele. A skoro władza miała mieć charakter powszechny, to i jej najbardziej oczywisty wymiar, czyli siły zbrojne również takowy mieć powinien. Ale czemu w takim razie Rousseau odrzucał armię zawodową podległą ciału demokratycznemu?

Dlaczego pobór do wojska stał się zaprzeczeniem własnej idei?

Po pierwsze, doświadczony realiami tamtych czasów uważał, że żołnierz który walczy dla pieniędzy nie utożsamia się ze sprawą za którą walczy. Rousseau nie znał koncepcji wojska zawodowego w dzisiejszym sensie. Dla niego żołnierz opłacany to rasowy najemnik, jacy i dzisiaj występują choćby na usługach różnych watażków, gotowy zmienić za kilka dolarów stronę.

Po drugie, służba w wojsku obok powszechnej edukacji i specyficznie rozumianej religii obywatelskiej miała przełamać alienację obywateli w stosunku do państwa. Kluczem do sukcesu politycznej filozofii Rousseau było stworzenie takiego społeczeństwa w którym obywatele nie tylko uczestniczą, ale robią to chętnie.

Jednym z powodów dla których miało się to dziać przy pomocy wojska - argument ten powrócił zresztą w XX wieku w filozofii Amerykanina Johna Rawlsa - było zatarcie różnic między żołnierzami. Ludzie z różnych regionów (a wtedy było to znacznie bardziej istotne niż obecnie), różnego wyznania czy z różnej klasy społecznej (Rawls dodał jeszcze: różnych ras) służyli nie jako Prowansalczyki, kalwini, chłopci itp. ale pod nową tożsamością: jako Francuzi.

Co więc poszło nie tak?

Po pierwsze - czasy się zmieniły. Gdy Rousseau pisał o armii powszechnej to miała ona naprawdę powszechny charakter. Kobiety były pobawione głosu, zaś rzeszy emerytów niezdolnych do służby po prostu nie było. Praktycznie obywatelstwo było związane ze służbą w wojsku. Dziś wygląda to tak, że jedna grupa (w zdecydowanej większości państw) jest zobowiązana do służby na rzecz całego społeczeństwa. Dużo trudniej utożsamiać się z jakąś sprawą, kiedy jej ciężar leży na mnie, choć dotyczy zdecydowanie szerszego grona osób.

Po drugie - sama koncepcja Rousseau była naiwna. W czasie wojny w Iraku jeden z lewicowych polityków rzucił postulat przywrócenia obowiązkowej służby wojskowej w USA -

Dlaczego pobór do wojska stał się zaprzeczeniem własnej idei?

nie dlatego, żeby ją naprawdę wprowadzić, ale żeby zwrócić uwagę, że „oskarki” z bogatych rodzin mają zdecydowanie większe możliwości wymigania się od służby. A jeżeli już się do niej dostaną to najczęściej na znacznie lepsze stanowiska niż chłopak z rodziny robotniczej.

Rousseau miał na myśli raczej oddolne milicje, powoływane ad hoc i złożone z ludzi ćwiczonych w weekendy „po godzinach”, blisko swojego miejsca zamieszkania niż skoszarowaną wielomiesięczną służbę w odciętej od świata jednostce. Historia różnych zrywów mieszkańców do obrony osady czy nawet polskie siły samoobrony na Wołyniu są chyba ucieleśnieniem rousseauńskiej idei armii obywatelskiej.

Jest jednak coś, co te przykłady łączy: dotyczą społeczności małych

Rousseau był mocno zapatrzony nie tylko w rodzinną Genewę, która stanowiła mały, ale samodzielny byt polityczny, lecz również w starożytne miasta greckie. Tyle tylko, że już Arystoteles zauważył, że dobry rozmiar wspólnoty politycznej to taki, gdzie każdy każdego zna. Nawet jeżeli rozumiemy to bardzo szeroko, to zdecydowanie skreśla to nie tylko lwią część współczesnych państw, ale nawet XVIII wieczną Francję.

Clou myśli Rousseau polega na autentycznym utożsamianiu się obywatela ze swoim państwem. Ludzie muszą z takim zapałem podchodzić do uczestniczenia we władzy, obronie czy finansowaniu, jakby chodziło o ich życie osobiste lub rodzinne. Problem alienacji jednostki i społeczeństwa jaki pojawia się, gdy tego utożsamienia nie ma powracał w filozofii wielokrotnie na przestrzeni ostatnich dwustu lat. Czy sposobem na jego przełamanie może być zamykanie części obywateli w koszarach, gdzie uczy się ich bezwzględnego posłuszeństwa, karze za przejawy indywidualizmu i „zmusza do miłości” ojczyzny? Odpowiedź jest, mam nadzieję, oczywista.

PS1: można mnie znaleźć na FB i Instagramie:

<https://www.facebook.com/filozofiadlajanuszy>

Dlaczego pobór do wojska stał się zaprzeczeniem własnej idei?

<https://www.instagram.com/filozofiadlajanuszy/>

PS2: można mi postawić kawę (tudzież piwo) na:

<https://buycoffee.to/filozofiadlajanuszy>

Komentarze

Share this:

- [Tweet](#)